

# Akwawit-Brasco podwoi przychody

Firma Aleksandra Gudzowatego rezygnuje na razie z giełdowych planów. Rozpoczyna za to produkcję estrów

Michał Chmielewski

michal.chmielewski@parkiet.com

**F**irma należąca do Aleksandra Gudzowatego może stać się największym w kraju producentem komponentów do biopaliw. Posiada instalacje zarówno do wytwarzania bioetanolu, jak i estrów metylowych. Każdą o rocznej mocy 150 tys. ton.

Produkcją bioetanolu i handlem nim spółka zajmuje się już od kilku lat, dostarczając go zarówno na rynek polski, jak i na eksport. W kraju głównymi odbiorcami były naftowe koncerny Orlen i Lotos, które etanol dodawały do swoich benzyn nie ze względu na ustawę o biopaliwach, ale jako niezbędny rozcieńczalnik. Jednak w tym roku, mimo że spółki paliwowe mają obowiązek dolewania biokomponentów, Akwawit-Brasco nie podpisał jeszcze żadnej umowy.

## 360 mln złotych ze sprzedaży estrów

Natomiast spółka zależna Wratislavia Bio podpisała już pierwsze umowy na dostawy estrów metylowych. Na razie umowy z największymi koncernami dotyczą pierwszego półroczia. Estrownia, która jest nową inwestycją grupy, przeszła już rozruch techniczny i zaczyna wypuszczać pierwsze partie biokomponentu. – W 2008 r. chcemy sprzedać około 90 tys. ton estrów – mówi Jacek Gwiżdż, szef Wratislavia Bio.

Ze sprzedaży takiej ilości spółka może uzyskać około 360 mln zł, co oznaczałoby podwojenie przychodów grupy Akwawit-Brasco. Do tej pory tylko jedną trzecią jej przychodów, szacowanych na niemal 350 mln zł rocznie, stanowiła sprzedaż bioetanolu. Pozostałe generował handel spirytusem na potrzeby przemysłu, np. farmaceutycznego, chemicznego czy



Jerzy Małyska jest prezesem Akwawit-Brasco od listopada 2007 roku. Jego doświadczenie w branży paliwowej ma pomóc spółce w zdobyciu znaczącej pozycji jako dostawcy biokomponentów dla krajowych koncernów naftowych.

FOT. A. WĘGLEWSKA

kosmetycznego) oraz wódek. W tym ostatnim segmencie firma rozwija przede wszystkim takie marki, jak Krakus, Książęca czy Herbowa Gorzka (odziedziczonych po wrocławskim Polmosie). – W ciągu ostatniego roku udało się nam dwukrotnie zwiększyć wolumen sprzedaży naszych wódek – mówi Dariusz Stępień, członek zarządu Akwawitu-Brasco.

## Debiutu na razie nie będzie

Jeszcze w ubiegłym roku poprzedni zarząd Akwawitu-Brasco, pod kierownictwem Wie-

sława Kaczmarka, zapowiadał giełdowy debiut spółki na początku 2008 roku. Dziś, pod rządami Jerzego Małyski (byłego prezesa CPN, Naftobaz czy Skotanu), te plany zostały jednak odsunięte na bliżej nieokreśloną przyszłość.

– Choć giełda jako jedna z opcji pozyskania kapitału wciąż jest rozważana, to jednak nie mamy żadnego konkretnego harmonogramu związanego z debiutem. Wiele zależy od tego, jak dalej będzie rozwijał się rynek biopaliw – mówi Dariusz Stępień.

## Grupa do uporządkowania

Trudno dziś powiedzieć, czy plany poprzedniego zarządu Akwawitu-Brasco, kierowanego przez Władysława Kaczmarka, dotyczące giełdowego debiutu, miały kiedyś zielone światło ze strony właściciela. Przecież właśnie nieporozumienia co do strategii rozwoju spółki były – przynajmniej

oficjalnie – powodem odejścia prezesa. Dziś jednak sprawa jest jasna – wejścia na GPW nie będzie. Zresztą na razie i tak nie byłoby to raczej wykonalne, bo z naszych informacji wynika, że po ubiegłorocznym połączeniu Brasco z Akwawitem wciąż jest wiele do uporządkowania. MDH